

Po niespełna dwutygodniowej przerwie od rekordowego turnieju październikowego (125 uczestników!) odbył się trzeci turniej z cyklu "Grand Prix Piaseczna w tenisie stołowym". Tym razem niemal równie liczna grupa zawodników zjawiała się w sali GOSiR aby rywalizować przy pingpongowych stołach. W pięciu kategoriach wiekowych wystąpiło 122 graczy, a ich zmagania stały na bardzo wysokim poziomie sportowym. Podobnie jak w październiku nie obyło się bez niespodzianek. Swoje pierwsze turnieje wygrali Wojciech Żychliński (dzieci), Rafał Hresiukiewicz (juniorzy), Michał Murawski (open). Na najwyższy stopień podium wróciła Alicja Walasek, która miesiąc wcześniej niespodziewanie zakończyła rozgrywki już w ćwierćfinale. Wśród mężczyzn trwa zażarta rywalizacja pomiędzy Rafałem Suszyckim i Krystianem Markiem. Po raz drugi z rzędu lepszy okazał się ten pierwszy. W klasyfikacji generalnej obaj zawodnicy zgromadzili tyle samo punktów i wygląda na to, że walka o triumf w 'generalce' będzie trwała do ostatnich zawodów. Podczas turnieju nie zabrakło, jak co miesiąc, losowania nagród. Tym razem w ręce uczestników trafiły vouchery do piaseczyńskich restauracji "Szara Eminencja" oraz "Zakątek smaku" oraz koszulki najlepszych tenisistek stołowych Natalii Partyki i Katarzyny Grzybowskiej. W ostatniej chwili swój udział z przyczyn zdrowotnych odwołał wicemistrz Polski, Marek Badowski. Organizatorzy zapewniają jednak, że jeszcze w tym sezonie będzie można zobaczyć Marka podczas turnieju, być może już 2 grudnia, kiedy to odbędzie się czwarty turniej z cyklu.